

Sygn. akt II AKa 108/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kociubiński
Sędziowie:	SSA Ryszard Ponikowski (spr.) SSA Bogusław Tocicki
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej - Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r.

sprawy **T. B. (1)** oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk; art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.,

P. C. (1) oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk,

M. B. (1) oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk,

A. I. (1) oskarżonego z art. 280 § 2 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

M. C. (1) oskarżonego z art. 280 § 2 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk, art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 16 grudnia 2013 r. sygn. akt III K 219/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych T. B. (1), P. C. (1), M. B. (1), A. I. (1) oraz M. C. (1);

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. i adw. M. Ś. po 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę oskarżonych z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł tytułem zwrotu VAT;

III. zwalnia wszystkich oskarżonych od poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

T. B. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 03 lutego 2013 r. ze stacji paliw (...) (...) przy ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. W. i J. W. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

II. w dniu 03 lutego 2013 roku we W., wbrew przepisom ustawy posiadał 9, 590 grama środka odurzającego w postaci ziela konopi innego niż włókniste,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku

P. C. (1) został oskarżony o to, że:

III. w dniu 03 lutego 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. W. i J. W. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

M. B. (1) został oskarżony o to, że:

IV. w dniu 03 lutego 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. W. i J. W. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

A. I. (1) został oskarżony o to, że:

V. w dniu 19 stycznia 2013 r. ze stacji paliw (...) (...) przy ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża i przedmiotu przypominającego pistolet pracownikom Stacji L. S. i M. O. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy, papierosów i alkoholu o łącznej wartości około 5405,42 złoty, czym działał na szkodę (...) (...), L. S. i M. O.,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

VI. w dniu 26 stycznia 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. D. i A. H. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości około 5600 złotych, czym działał na szkodę (...) (...), K. D. i A. H.

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

VII. w dniu 01 lutego 2013 roku ze stacji paliw L. przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża i drewnianej pałki pracownikom stacji P. R. i P. J. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości około 5000 złotych oraz 100 złotych z portfela należącego do P. R., czym działał na szkodę L., P. R. i P. J.

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

VIII. w dniu 03 lutego 2013 r. ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. W. i J. W. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

M. C. (1) został oskarżony o to, że:

IX. w dniu 19 stycznia 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża i przedmiotu przypominającego pistolet pracownikom stacji L. S. i M. O. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy, papierosów i alkoholu o łącznej wartości około 5405, 42 złotych, czym działał na szkodę (...) (...), L. S. i M. O.,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk

X. w dniu 26 stycznia 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. D. i A. H. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości około 5600 złotych, czym działał na szkodę (...) (...)

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

XI. w dniu 01 lutego 2013 roku ze stacji paliw L. przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża i drewnianej pałki pracownikom stacji P. R. i P. J. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, zabrał w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości około 5000 złotych oraz 100 złotych z portfela należącego do P. R., czym działał na szkodę L., P. R. i P. J.

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

XII. w dniu 02 lutego 2013 roku we W., wbrew przepisom ustawy, udzielił M. B. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,5 grama,

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku

XIII. w dniu 03 lutego 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, po uprzednim groźeniu przy użyciu noża pracownikom stacji K. W. i J. W. pozbawieniem życia i doprowadzeniu ich w ten sposób do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. (III K 219/13) rozstrzygnął:

I. oskarżonego – T. B. (1) uznał winnym tego, że w dniu 03 lutego 2013 r. ze stacji paliw (...) (...) przy ul. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 3 w zw. z § 6 pkt 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. oskarżonego T. B. (1) uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec T. B. (1) kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary łącznej orzeczonej w pkt III zaliczył oskarżonemu T. B. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 3.02.2013 r. do 16.12.2013 r.

V. oskarżonego P. C. (1) uznał winnym tego, że w dniu 03 lutego 2013 roku na stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 3 w zw. z § 6 pkt 2 wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary orzeczonej w pkt V zaliczył oskarżonemu P. C. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 3.03.2013 r. do 7.03.2013 r. oraz od 27.03.2013 r. do 16.04.2013 r.

VII. oskarżonego M. B. (1) uznał winnym tego, że w dniu 03 lutego 2013 roku na stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W., tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary orzeczonej w pkt VII zaliczył oskarżonemu M. B. (1) okres zatrzymania tymczasowego aresztowania od 3.02.2013 r. do 16.12.2013 r.

IX. oskarżonego A. I. (1) uznał winnym tego, że w dniu 19 stycznia 2013 r. ze stacji paliw (...) (...) przy ul. K. (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża i przedmiotu przypominającego pistolet pracownikom Stacji L. S. i M. O. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy, papierosów i alkoholu o łącznej wartości około 5405,42 złotych, czym działał na szkodę (...) (...), L. S. i M. O., tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

X. oskarżonego A. I. (1) uznał winnym tego, że w dniu 26 stycznia 2013 roku ze stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. D. i A. H. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości około 5.948,48 zł. czym działał na szkodę (...) (...), K. D. i A. H. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk.

XI. oskarżonego A. I. (1) uznał winnym tego, że w dniu 01 lutego 2013 roku na stacji paliw L. przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża i drewnianej pałki stacji P. R. i P. J. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości 4802 zł oraz 100 zł z portfela należącego do P. R., czym działał na szkodę P. L., P. R. i P. J. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

XII. na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk za czyny przypisane w pkt IX-XI przyjął, że stanowią one ciąg przestępstw i wymierzył oskarżonemu A. I. (1) karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności,

XIII. oskarżonego A. I. (1) uznał winnym tego, że w dniu 03 lutego 2013 roku na stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) (...), K. W. i J. W. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 3 w zw. z § 6 pkt 2 wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XIV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk oraz art. 91 § 2 kk orzeczone wobec A. I. (1) kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności,

XV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary orzeczonej w pkt XIV zaliczył oskarżonemu A. I. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 3.02.2013 r. do 14.10.2013 r. i od 19.10.2013 r. do 16.12.2013 r.

XVI. oskarżonego M. C. (1) uznał winnym tego, że w dniu 19 stycznia 2013 roku na stacji paliw (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża i przedmiotu przypominającego pistolet pracownikom stacji L. S. i M. O. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy, papierosów i alkoholu o łącznej wartości 5405,42 zł. czym działał na szkodę (...) (...), L. S. i M. O. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk

XVII. oskarżonego M. C. (1) uznał winnym tego, że w dniu 26 stycznia 2013 roku na stacji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. D. i A. H. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy i papierosów i papierosów o łącznej wartości 5.948, 48 zł. czym działał na szkodę (...) (...), K. D. i A. H. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

XVIII. oskarżonego M. C. (1) uznał winnym tego, że w dniu 01 lutego 2013 roku na stacji paliw L. przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża i drewnianej pałki pracownikom stacji P. R. i P. J. i zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy i papierosów o łącznej wartości 4802 zł oraz 100 zł z portfela należącego do P. R., czym działał na szkodę L., P. R. i P. J. tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

XIX. na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk za czyny przypisane w pkt XVI – XVIII przyjął, że stanowią one ciąg przestępstw wymierzył oskarżonemu M. C. (1) karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności,

XX. oskarżonego M. C. (1) uznał winnym tego, że w dniu 03 lutego 2013 roku na racji paliw (...) (...) przy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie o nieustalonej wartości, w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjętą przez pracownika ochrony, czym działał na szkodę (...) K. W. i J. W. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 3 w zw. z § 6 pkt 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XXI. oskarżonego M. C. (1) uznał winnym czynu opisanego w pkt. XII tj. przestępstwa z art. 58 ust. o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r. o za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

XXII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk oraz art. 91 § 2 kk orzeczone wobec M. C. (1) kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 6 (sześciu) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

XXIII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary orzeczonej w pkt XXII zaliczył oskarżonemu M. C. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 6.02.2013 r. do 16.12.2013 r.

XXIV. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonych A. I. (1) i M. C. (1) obowiązek naprawienia szkody na rzecz (...) SA w P. w kwotach po 5.676, 95 zł. (pięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt sześć i 95/100) każdy,

XXV. na podstawie art. 46 § 1 orzekł od oskarżonych A. I. (1) i M. C. (1) obowiązek naprawienia szkody na rzecz (...) sp. z o.o. z/s w W. w kwotach po 2.346 zł. każdy,

XXVI. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonych A. I. (1) i M. C. (1) obowiązek naprawienia szkody na rzecz P. R. w kwotach po 50 zł. (pięćdziesiąt złotych) każdy,

XXVII. pozostawił w aktach sprawy dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych: nr II/156/13 poz. 5 k. 1041 przechowywane w aktach sprawy – k. 28, nr IV/158/13 poz. 19 k. 1046 przechowywane w aktach sprawy – k. 591, nr VI /160/13 poz. 24 k. 1052 przechowywane w aktach sprawy – k. 96,

XXVIII. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił oskarżonym dowody rzeczowe opisane w wykazach:

osk. P. C. (1) – nr VIII/162/13 poz. 38, 45 i 50-53 k. 1059-1060

osk. T. B. (1) – nr X/164/13 poz. 55-59 k. 1066

osk. A. I. (1) – nr XI/165/13 poz. 60 k. 1069, XVI/170/13 poz. 74-75 k. 1084, nr XVII/171/13 poz. 76-81 k. 1087

osk. M. B. (1) – nr XII/166/13 poz. 62-66 k. 1072

osk. M. C. (1) – nr VII/161/13 poz. 30-31 i 37 k. 1055-1056, nr XIII/167/13 poz. 67, 70 i 71 k. 1075, nr XV/169/13 poz. 73 k. 1081

XXIX. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w wykazie: nr V/159/13 pod poz. 23 k. 1049, nr VII/161/13 poz. 25 k. 1055, nr VIII/162/13 poz. 39-40, 43-44, 46-49 k. 1059, nr IX/163/13 poz. 54 k. 1063, nr XVIII/172/13 poz. 82 k. 1090,

XXX. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego opisanego w wykazie nr XIV/168/13 poz. 72 k. 1078,

XXXI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: adw. Z. Ś., adw. M. Ś. oraz adw. I. S. kwoty po 1.697, 40 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio oskarżonym: P. C. (1), M. C. (1) i A. I. (1),

XXXII. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił wszystkich oskarżonych od kosztów sądowych w sprawie, w tym opłat.

Apelację od tego wyroku wnieśli wszyscy oskarżeni poprzez swoich obrońców.

Obrońca oskarżonego T. B. (1) zaskarżył wyrok co do czynów opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku – w części tj. w zakresie orzeczenia o karze.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: rażąco niewspółmierność orzeczonej nim kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, gdy w rzeczywistości prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru, w szczególności dokonana przez pryzmat dyrektyw wymiaru kary wobec sprawców młodocianych (art. 54 § 1 kk) uzasadniała orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Mając powyższy na uwadze zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej w pkt III wyroku kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata z jednoczesnym oddaniem oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby.

Obrońca oskarżonego M. B. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k., w zw. z art. 193 k.p.k. która miała wpływ na jego treść w zakresie ustalenia sprawstwa oskarżonego M. B. (1) wyrażającą się oddaleniem na rozprawie w dniu 10.12.2013 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny telekomunikacji o specjalności telekomunikacja lub z opinii osoby przybranej do pełnienia czynności biegłego (specjalisty z zakresie telekomunikacji, konfiguracji i działania stacji (...)), pomimo, że:

okoliczność, która miała być udowodniona miała kluczowe znaczenie dla treści rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonego M. B. (1) (w zakresie samego sprawstwa, jak i zastosowanej kwalifikacji prawnej czynu), albowiem oczekiwane uzyskanie wniosków płynących z takiego dowodu może dać oskarżonemu alibi, że oskarżony (zgodnie z jego wyjaśnieniami) dopiero zmierzał w kierunku stacji benzynowej przy ulicy (...) we W., w czasie gdy dokonany został już rozbój na jej terenie oraz, pomimo, że:

wniosek dowodowy nie zmierzał do przedłużenia postępowania w rozumieniu zastosowanego przepisu a w istocie rzeczy stanowił podtrzymanie wniosku dowodowego złożonego już w dniu 30.09.2013 r. oraz stanowił ustne uzupełnienie tego wniosku w związku ze złożeniem kilka dni przed rozprawą w dniu 10.12.2013 r. (podczas której oddalony został rzeczony wniosek) uzupełniającej ekspertyzy przez specjalistę M. S. (1).

II. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. która miała wpływ na jego treść, wyrażającą się dokonaniem wybiórczej oceny poszczególnych dowodów (wyjaśnień poszczególnych oskarżonych, zapisu połączeń telefonicznych poszczególnych oskarżonych, ekspertyzy), która doprowadziła Sąd meriti do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego polegających na uznaniu, że:

- oskarżony był na stacji benzynowej przy ul. (...) we W. (brał udział w rozboju o godzinie 5.30 w dniu 3 lutego 2013 r.) pomimo, że:

z analizy zapisu połączeń telefonicznych oraz usytuowania stacji (...) i pomocnej w tym zakresie ekspertyzy uzupełniającej z dnia 3 grudnia 2013 r. i MAPY Nr (...) („Miejsce logowania numeru (...) użytkowanego przez M. B. (1) w dniu 3 lutego 2013 r. o godz. 5:11”) wynika, że oskarżony na kilkanaście minut przed rozbojem na stacji benzynowej nie znajdował się nawet w okolicach mostu S., który dalej ulicą prowadzi na stację benzynową, co oznacza, że odległość dzieląca oskarżonego od miejsca zdarzenia wynosiła ok. 1,5 km,

- po libacji alkoholowej wszyscy oskarżeni, czyli także oskarżony M. B. (1), wspólnie udali się na stację paliw przy ulicy (...) we W., pomimo, że:

z jedynie pobieżnej analizy zapisu połączeń telefonicznych oskarżonych oraz usytuowania stacji (...) wynika, że oskarżony M. B. (1) przez okres co najmniej 1 godziny i 15 minut przed zdarzeniem na stacji benzynowej, czyli co najmniej od godziny 4.15 nie przebywał z pozostałymi oskarżonymi, a zatem nie mógł wspólnie z pozostałymi oskarżonymi pokonywać drogi z mieszkania M. C. (1) na stację.

Z ostrożności procesowej zarzucił:

III. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. która miała wpływ na jego treść nie tylko w zakresie przypisania sprawstwa czynu, ale także w zakresie zastosowanej kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 k.k. wobec oskarżonego M. B. (1) wyrażającą się oddaleniem na rozprawie w dniu 10.12.2013 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny telekomunikacji o specjalności telekomunikacja lub z opinii osoby przybranej do pełnienia czynności biegłego (specjalisty z zakresie telekomunikacji, konfiguracji i działania stacji (...)), pomimo, że:

przeprowadzenie rzeczonego dowodu pozwalało ustalić okoliczności związane z samym bytem porozumienia, którego zawarcie zostało przypisane oskarżonemu w zakresie posłużenia się przez oskarżonego M. C. (1) nożem, miejscem ewentualnego zawarcia porozumienia i czasem jego zawarcia, zważywszy, że z jedynie pobieżnej analizy zapisu połączeń telefonicznych poszczególnych oskarżonych i usytuowania stacji (...) oraz ekspertyzy wynika, że oskarżony przez okres co najmniej 1 godziny i 15 minut przed rozbojem na stacji nie przebywał z pozostałymi oskarżonymi, a więc nie pokonywał wspólnie z nimi drogi na stację, kiedy to mogło dojść do zawarcia porozumienia i także nie przebywał z oskarżonymi w mieszkaniu M. C. (1), kiedy to mogło dojść do zawarcia porozumienia zakładając, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością do zawarcia takiego porozumienia mogło dojść bezpośrednio przed wyruszeniem w kierunku stacji benzynowej.

IV. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. która miała wpływ na jego treść, wyrażającą się dokonaniem wybiórczej oceny poszczególnych dowodów (wyjaśnień poszczególnych oskarżonych, zapisu połączeń telefonicznych poszczególnych oskarżonych, ekspertyzy), która doprowadziła Sąd meriti do błędnych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zastosowania kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 k.k. a nie z art. 280 § 1 k.k. polegających na uznaniu, że:

- „(...) A. I. (1), T. B. (1), P. C. (1) i M. B. (1) (...) mieli świadomość, iż współdziałali z osobą, która posługiwała się nożem, albowiem wyrażali oni zgodę na przyjęty podział ról, stojąc w bliskiej odległości od pracowników stacji paliw, akceptując czynności sprawcze współoskarżonego A. I. (1) (...) M. C. (1) (...) tym samym wzmagając w pokrzywdzonym poczucie zagrożenia” (str. 31 uzasadnienia wyroku),
pomimo, że:

z pozostałych ustaleń faktycznych (inna sprawa, że kwestionowanych przez obronę) wynika, że oskarżony M. B. (1) miał stać na czatach, a więc nie mógł widzieć przebiegu zajścia na stacji benzynowej, pomimo, że

z pobieżnej analizy zapisu połączeń telefonicznych oraz usytuowania stacji (...) i pomocnej w tym zakresie ekspertyzy uzupełniającej z dnia 3 grudnia 2013 r. wynika że oskarżony nie pokonywał wspólnie z pozostałymi oskarżonymi drogi na stację, kiedy to mogło ewentualnie dojść do zawarcia porozumienia, nie przebywał z oskarżonymi w mieszkaniu M. C. (1) bezpośrednio przed wyruszeniem w kierunku stacji, i także przez długi czas pozostawał poza mieszkaniem M. C. (1),

- oskarżony M. B. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z osobą posługującą się nożem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. mimo, iż ww. nie posługiwał się wspomnianym przedmiotem, pomimo, że:

nawet z nad wyraz lakonicznego w tym zakresie uzasadnienia kwestionowanego wyroku (kilkudzaniowego) wynika, że pomiędzy relacjami oskarżonych istniały „niewielkie” rozbieżności (vide: str. 23 uzasadnienia wyroku), które w istocie rzeczy mają kluczowe znaczenie dla przypisania oskarżonemu działania wspólnie z osobą posługującą się nożem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. co świadczy o braku dokonania nawet wybiórczej oceny dowodów, a poczynieniu domniemania, że oskarżony musiał mieć świadomość zamiaru posłużenia się przez M. C. (1) nożem bez względu na to, kiedy i gdzie tę świadomość miał poznać.

Wskazując na powołane powyżej zarzuty obrońca oskarżonego M. B. (1) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego P. C. (1) zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu w zaskarżonym wyroku, że czyn oskarżonego wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa mimo, że z treści wyjaśnień oskarżonych, oskarżonego P. C. (1) oraz zeznań świadków K. W. i J. W. wynika, że oskarżony ten nie zbliżał się do pokrzywdzonych, nie groził użyciem przemocy poprzez okazanie noża.

2. rażąco niewspółmierność kary w stosunku do przypisanego czynu polegająca na wymierzeniu bezwzględnej kary 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, mimo że warunki osobiste oskarżonego C. oraz jego postawa w toku śledztwa oraz przyznanie faktów uzasadniają wymierzenie kary pozbawienia wolności znacznie złagodzonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, albo zmianę wyroku w punkcie V wyroku w ten sposób, że z opisu czynu w punkcie V wyeliminować zwrot „w ten sposób, że zagroził użyciem przemocy poprzez okazanie noża pracownikom stacji K. W. i J. W.” to jest czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 60 § 3 kk i na podstawie tego przepisu wymierzyć mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat dwóch.

Obrońca oskarżonego M. C. (1) zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zrzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. 54 § 1 k.k. poprzez niezastosowanie się do dyrektywy nakazującej sądowi, aby wymierzając karę młodocianemu kierował się przede wszystkim względami wychowawczymi,

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. wyrażającą się w zastąpieniu dowolnością zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji:

a) zaniechanie rozważenia możliwości zastosowania wobec młodocianego oskarżonego M. C. (1) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie XVI, XVII, XVIII, XX instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidziana w art. 60 § 1 k.k.

b) niezasadnym przyjęciu, że oskarżony w dniu 02 lutego 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, udzielił M. B. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,5 grama, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że M. C. (1) nie popełnił przypisanego mu czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że:

a) dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności świadczą o zuchwałości oskarżonego, jego demoralizacji, braku jakichkolwiek zahamowań etycznych i lekceważeniu podstawowych norm społecznych, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku iż M. C. (1) popełniając czyny opisane w punkcie XVI, XVII, XVIII, XX koncentrował się na mieniu nie na człowieku, a wartość zabranego mienia i stopień zagrożenia życia i zdrowia napadniętych znacznie umniejsza stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów.

4. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu w punkcie XIX w punkcie XXI i punkcie XXII zaskarżonego wyroku kary pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XXI poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 29 lipca 2005 r.

2. zmianę zaskarżonego wyroku w punktach XIX, XX, poprzez orzeczenie za czyny opisane w punkcie XVI, XVII, XVIII, XX kar w łagodniejszym wymiarze, a w konsekwencji rozwiązanie kary łącznej określonej w punkcie XXII i wymierzenie kary łącznej w łagodniejszym wymiarze,

względnie z daleko idącej ostrożności procesowej:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XXI, XIX, XX poprzez orzeczenie za czyny opisane w punktach XVI, XVII, XVIII, XX, XXI kary w łagodniejszym wymiarze, a w rozwiązaniu kary łącznej określonej w punkcie XXII i wymierzenie kary łącznej w łagodniejszym wymiarze.

Obrońcy oskarżonego A. I. (1) zaskarżyła wyrok w części odnoszącej się do osoby oskarżonego tj. w pkt. IX, X, XI, XII, XIII, XIV i XV – w całości tj. w zakresie uznania oskarżonego winnym popełnienia trzech przestępstw z art. 280 § 2 kk, stanowiących ciąg przestępstw oraz usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 kk.

Wyrokowi zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mającego wpływ na treść orzeczenia, polegającego na uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia trzech czynów opisanych w pkt. IX – XI, zakwalifikowanych z art. 280 § 2, stanowiących ciąg przestępstw, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny dawał jedynie podstawę do zakwalifikowania w/w zachowań oskarżonego jako niezależnych czynów z art. 280 § 1 kk, albowiem jak wynika z wyjaśnień oskarżonego nie groził on użyciem noża wobec pokrzywdzonych i nie miał zamiaru go użyć wobec nich;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mającego wpływ na treść orzeczenia, polegającego na uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia usiłowania przestępstwa opisanego w pkt XIII wyroku, zakwalifikowanego z art. 280 § 2 kk, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny dawał jedynie podstawę do zakwalifikowania w/ w zachowania oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. art. 278 § 1 kk albowiem jak wynika z wyjaśnień oskarżonego A. I. (1) w dniu 03.02.2013 r. on oraz oskarżony M. C. (1) nie mieli ze sobą noża.

Powołując się na powyższe zarzuty obrońcy oskarżonego A. I. (1) wniosła o zmianę wyroku:

- co do pkt. IX, X, XI i XII wyroku i przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się trzech przestępstw rozboju kwalifikowanego z art. 280 § 1 kk, za co wymierzona powinna mu być kara pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z zastosowaniem art. 60 § 1 i 3 kk;

- co do pkt. XIII wyroku i przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się występku usiłowania kradzieży z art. 278 § 1 kk, za co wymierzona powinna mu być kara pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z zastosowaniem art. 60 § 1 i 3 kk;

- co do pkt. XIV wyroku z wnioskiem o wymierzenie oskarżonemu kary łącznej z zastosowaniem art. 60 § 1 i 3 kk w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Brak było dostatecznych podstaw faktycznych jak też prawnych dla uwzględnienia skarg apelacyjnych wniesionych przez obrońców każdego z oskarżonych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w uzasadnieniu pisemnym wyroku, Sąd meriti w sposób w pełni przekonywający oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych

oparł swoje własne przekonanie o sprawstwie i winie każdego z oskarżonych, rodzaju i stopniu winy, a także co do pozostałych okoliczności, istotnych z punktu widzenia wymiaru kary. Bez wątplenia wnioski ocenne Sądu pierwszej instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Warto wobec powyższej konstatacji przywołać utrwalony od lat pogląd, wyrażany tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut przy tym obraży przepis art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak będzie podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień i o takim stopniu aby rodziły one wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

W dalszej kolejności skonstatować należy, że podobnie, jak w wielu innych sprawach, również w tej Sąd meriti dysponował głównie dowodami osobowymi. Zdecydowanego wobec powyższego pokreślenia wymaga wyjątkowe znaczenie w takich sprawach bezpośrednio postępowania dowodowego w toku rozprawy głównej. To właśnie Sąd pierwszej instancji dowody z wyjaśnień oskarżonych, a także zeznań świadków przeprowadził bezpośrednio na rozprawie głównej, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonych wyjaśnienia oraz zeznania świadków, kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanym, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności przesłuchania i stosunku do tej czynności. To właśnie ten bezpośredni kontakt z oskarżonymi oraz świadkami, stwarzał właściwe warunki, z jednej strony, dla oceny wiarygodności składanych przez oskarżonych wyjaśnień, z drugiej zaś strony, dla oceny wiarygodności zeznań świadków.

Po tak poczynionych uwagach wstępnych dokonać trzeba kontrolnej analizy zasadności szczegółowych zarzutów apelacyjnych podniesionych w poszczególnych skargach odwoławczych.

Obrońca oskarżonego **T. B. (1)** podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec tego oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności wnosząc o zastosowanie w odniesieniu do tego oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd Apelacyjny nie podzielił tego wniosku obrońcy z następujących powodów.

Co do zasady z rażąco niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy Sąd I instancji w sposób jaskrawy nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z cechami osobowymi sprawcy. O rażąco niewspółmierności kary można mówić również w razie nieuwzględnienia przez Sąd funkcji prewencyjnej i wychowawczej kary. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi

o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również

w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną

w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (zob. np. wyrok SN z 6 października 1994 r., II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18).

W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (tak wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności bez wątpienia nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową. Trzeba bowiem mieć na względzie, że przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. jest zbrodnią zagrożoną karą pozbawienia wolności od lat 3, a zatem wymierzenie oskarżonemu T. B. kary 2 lat pozbawienia wolności dzięki zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary już samo w sobie wyłącza ocenę tej kary jako rażąco niewspółmiernie surowej.

Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący, precyzyjny i w pełni przekonujący uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w powyższej kwestii, zgodnie z dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53 k.k., w pełni realizując wymagania stawiane przez ustawodawcę. Dokonana przez Sąd meriti ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych istotnych z punktu widzenia społecznej szkodliwości, a także pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary jest zdaniem Sądu Apelacyjnego trafna i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Bez wątpienia w niniejszej sprawie występuje przewaga okoliczności obciążających oskarżonego, w tym w szczególności bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, działanie oskarżonego z niskich pobudek, rodzaj i charakter naruszonego dobra i współdziałanie z kilkoma innymi osobami. Kształtując orzeczenie o karze Sąd Okręgowy trafnie zwrócił nadto uwagę na demoralizację oskarżonego, brak jakichkolwiek zahamowań etycznych i lekceważenie podstawowych norm społecznych.

Wbrew postulatowi obrońcy za złagodzeniem kary wymierzonej temu oskarżonemu nie może przemawiać samoistnie młody wiek sprawcy, bowiem właśnie wzgląd na potrzebę jego wychowania i resocjalizacji determinuje konieczność wymierzenia mu kary odpowiednio surowej, skoro stopień jego demoralizacji doprowadził go do popełnienia tak poważnego czynu. Trafnie wskazał w jednym z wyroków Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, że kara nadmiernie złagodzona może zostać oceniona subiektywnie przez oskarżonego jako brak kary, a wówczas wyrabia lub pogłębia w nim poczucie bezkarności, przekonanie o niesprawności systemu prawnego, o istnieniu mechanizmów umożliwiających uniknięcie prawnych dolegliwości, i nie powstrzymuje od kontynuowania procederu popełniania przestępstw. Kara taka w konsekwencji nie tylko nie niesie z sobą oczekiwanych korzyści dla skazanego, ale przeciwnie, w określonych sytuacjach może oznaczać niekorzyść w postaci głębokich zmian w jego osobowości oraz ukształtowania się w sposób względnie trwałe fałszywego systemu wartości (wyrok z dnia 23 lutego 2006 r., II AKa 17/06, LEX nr 176531). Warto przywołać także postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r. II KK 224/10 (Biul. PK 2010, nr 6, poz. 38), w którym podkreślono, iż art. 54 k.k. nie zawiera dyrektywy pobłażliwego czy nawet łagodnego traktowania sprawców. Wynikające więc z tej dyrektywy pierwszeństwo celów wychowawczych nie oznacza nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w odniesieniu do osoby oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej uzasadniającej dalsze złagodzenie wymierzonej mu kary.

Reasumując należy stwierdzić, że skoro ocena prawna dotycząca zachowania przestępnego przypisanego oskarżonemu T. B. (1) przedstawiona w motywach pisemnych uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego znajduje pełne uzasadnienie w ujawnionych w sprawie okolicznościach faktycznych, jest zgodna z literalnym brzmieniem

interpretowanych przepisów prawa oraz ich powszechnie akceptowaną wykładnią to tym samym brak jest racjonalnych podstaw do ich kwestionowania.

Odnosnie apelacji oskarżonego **M. B. (1)** zasadniczą kwestią podnoszoną przez obrońcę tego oskarżonego było sprawstwo przypisanego mu przestępstwa. Niezbędne zatem będzie dokonanie oceny czy Sąd meriti dokonał poprawnych w tej kwestii ustaleń i czy rzeczywiście istniała podstawa do uznania sprawstwa i winy tego oskarżonego.

Na wstępie wypada zdecydowanie podkreślić, że Sąd Okręgowy nie bagatelizował faktu przeczenia przez tego oskarżonego jego udziałowi w napadzie na Stację paliw w dniu 3 lutego 2013r. W szczególności Sąd meriti uwzględnił wnioski obrońcy o dokonanie analizy połączeń telefonicznych z telefonu stanowiącego własność oskarżonego w czasie bezpośrednio poprzedzającym napad na Stację i następujących wkrótce po jego dokonaniu. W tym celu Sąd meriti zwrócił się o potrzebną dokumentację do operatorów sieci komórkowych i zlecił dokonanie ich analizy analitykowi kryminalnemu Prokuratury Okręgowego we Wrocławiu M. S. (1). Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia na wynikach przedstawionych na piśmie analiz dokonanych przez tego eksperta.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie wzbudził wynik dokonanych analiz lecz forma powołanie tego eksperta w charakterze specjalisty na podstawie art. 205 k.p.k. Rzecz w tym, że ekspert ten nie uczestniczył w czynności procesowej dokonywanej przez Sąd lecz, zgodnie z zarządzeniem, na podstawie całości przekazanych mu akt sprawy oraz dokumentacji od operatorów sieci, dokonał samodzielnych badań i analiz, i przedstawił je Sądowi na piśmie. W rzeczywistości zatem Sąd przypisał mu rolę biegłego, chociaż w formule specjalisty w rozumieniu art. 205 k.p.k. Większe jednak zastrzeżenie wzbudził fakt, że ekspert ten nie został wezwany na rozprawę i przesłuchany, w następstwie czego oskarżony M. B. i jego obrońca zostali pozbawieni możliwości zadania temu ekspertowi pytań w kwestiach, które budziły ich zastrzeżenia lub wątpliwości.

W związku powyższym zastrzeżeniem oraz zarzutami obrońcy oskarżonego M. B., Sąd Apelacyjny wezwał pana M. S. (1) na rozprawę odwoławczą. Po przeprowadzeniu wstępnych czynności weryfikacyjnych i stwierdzeniu, że świadek dysponuje wiedzą specjalną w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny postanowił uzupełnić przewód sądowy poprzez powołanie M. S. (1) w charakterze biegłego. Po podtrzymaniu przez niego pisemnych analiz przedstawionych w toku rozprawy głównej Sąd Apelacyjny postanowił włączyć je do materiału dowodowego i odebrać od niego uzupełniającą opinię w toku rozprawy odwoławczej.

W oparciu o materiał dowodowy zebrany w toku rozprawy głównej oraz wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego w toku rozprawy odwoławczej, Sąd Apelacyjny stwierdza w pierwszym rzędzie, że uznaje w pełni kompetencje M. S. (1) do opiniowania w zleconych mu kwestiach. Biegły w sposób jasny i zrozumiały odpowiedział zarówno na pytania Sadu jak też obrońcy oskarżonego. Formulowane przez biegłego stwierdzenia i wnioski Sąd Apelacyjny uznał za przekonujące i w pełni wiarygodne.

Po wtóre zważyć warto, że dokonane analizy wskazują jedynie na lokalizację aparatu (telefonu komórkowego) a nie miejsce znajdowania się w tym samym momencie jego właściciela, chociaż w okolicznościach tej sprawy, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przyjąć należy, że w krytycznym czasie oskarżony M. B. posiadał ten telefon przy sobie.

Biegły w ustnej opinii uzupełniającej sprecyzował, że jeżeli użytkownik chce wykonać połączenie to jego telefon loguje się do najbliższego przekaźnika, a jeżeli przekaźnik najbliższy jest przeciążony wówczas następuje przekazanie do innego przekaźnika, który obejmuje to samo miejsce. To tłumaczy również i taką sytuację, że telefony dwóch osób idących w pobliżu siebie mogą zalogować się do dwóch różnych anten w tym samym czasie, gdy zasięgi tych anten pokrywają się. Okoliczność, że telefon użytkownika loguje się do określonej anteny w chwili jego aktywacji oznacza tyle tylko –stwierdził biegły - że znajduje się on w zasięgu danej anteny, przy czym zasięg anteny wynosi na ogół kilka kilometrów i zalogowanie się do niej w żadnym razie nie oznacza - odnosząc się do realiów tej sprawy- że telefon oskarżonego M. B. musiał znajdować się w bezpośredniej odległości od ulicy (...) gdy logował się do zlokalizowanej tu anteny. Biegły potwierdził na rozprawie odwoławczej, że „przekaźnik przy ul. (...) obejmuje swoim zasięgiem Stację paliw przy ul. (...). Ten przekaźnik ma zasięg kilku kilometrów, a stacja przy ul. (...) znajduje się w odległości 500 m

od przekaźnika przy ul. (...). Z faktu, że o godz. 5.25 użytkowany przez oskarżonego M. B. (1) telefon logował się do anteny przy ul. (...) wynika to tylko, że telefon ten znajdował się w zakresie zasięgu tej anteny. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że wprawdzie nie da się ustalić dokładnie miejsca znajdowania się użytkownika telefonu na podstawie momentu logowania (poza faktem, że znajdował się on w zasięgu anteny do której logował się numer jego telefonu), ale analizując kolejne logowania telefonu oskarżonego M. B. pomiędzy godz. 5.09 a godz. 5.25 można bez obawy błędu jedynie na podstawie analizy biegłego wnioskować, że oskarżony przemieszczał się w rejon stacji benzynowej przy ul. (...) lub tych okolicach.

Sąd Apelacyjny potwierdza trafność ustalenia Sądu meriti, że po opuszczeniu mieszkania oskarżonego M. C. oskarżony M. B. pierwotnie udał się do swojego kolegi od którego po obejrzeniu filmu wyszedł i wbrew swojemu twierdzeniu już nie powrócił, jak też, że mógł on udać się na pętlę tramwajową na S. gdzie dokonał doładowania telefonu (co potwierdzałyby opinia biegłego M. S.). Twierdzenie natomiast oskarżonego M. B., że po wyjściu od oskarżonego M. C. nie powrócił do jego mieszkania oraz że nie dołączył do pozostałych osób jest czysto gołosłowne i nie znajduje potwierdzenia w żadnym z ujawnionych w sprawie dowodów, w tym także o poszlakowym charakterze.

Nie ulega w tym stanie rzeczy żadnej wątpliwości, że dowód z analizy logowań telefonu oskarżonego M. B. do określonych stacji (...) musi być odczytywany w powiązaniu z uznanymi przez Sąd Okręgowy za w pełni wiarygodne wyjaśnieniami współoskarżonych A. I. (1), M. C. (1) i T. B. (1) (wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego), którzy potwierdzili, że oskarżony M. B. uczestniczył wraz z nimi w rozboju na (...) ul. (...) we W..

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że ocena wyjaśnień wymienionych wyżej współoskarżonych, także w odniesieniu do kwestii współuczestnictwa oskarżonego

M. B. została przeprowadzona przez Sąd meriti zgodnie z regułami o których mowa w art. 7 k.p.k. Zakwestionowanie poprawności oceny dokonanej przez Sąd meriti wymagałoby rzeczowego i bardzo przekonującego wykazania przez apelującego istnienia takich okoliczności, które dawałyby podstawę do wnioskowania o dowolności ocen Sądu pierwszej instancji, wykraczających poza granice zakreślone normą art. 7 k.p.k. Tymczasem obrońca po prostu wyraża swoją subiektywną ocenę, odnośnie przebiegu zdarzeń i roli osób w nich uczestniczących, autorytarnie sugerując, że skoro Sąd meriti ustalił odmiennie, to ustalenia te są błędne, bowiem przeczą one selektywnie i wyrywkowo wskazanym w uzasadnieniach skargi dowodom.

Skoro zatem obrońca nie przedstawił żadnych argumentów, opartych na ujawnionych w toku postępowania dowodach poddanych poprawnej analizie i ocenie, które mogłyby skutecznie i wiarygodnie przeciwstawić logicznym i przekonującym wywodom Sądu meriti nie ma podstaw do podważania wiarygodności dowodów, w tym przytoczonych przez Sąd wyjaśnień współoskarżonych, które stały się podstawą do uznania oskarżonego M. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.

Zarówno obrońca oskarżonego **M. B. (1)** jak i oskarżonego **P. C. (1)** podnoszą argumenty, które w istocie rzeczy sprowadzają się do kwestionowania ustaleń Sądu meriti odnośnie popełnienia przez oskarżonych przestępstwa rozboju w formie zjawiskowej współsprawstwa oraz posługiwania się podczas rozboju nożem i tym samym przyjęcia kwalifikacji czynu z art. 280 § 2 k.k.

Istotą współsprawstwa jest świadome dążenie przez współsprawców do tego samego celu, realizowanie go wspólnymi siłami i na podstawie wspólnego porozumienia. Każdy ze współsprawców musi zatem obejmować swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu zabronionego. Każdy współsprawca musi świadomie współdziałać w akcji przestępczej. Warunkiem przypisania oskarżonym winy w każdym z tych wypadków jest zatem udowodnienie, iż mimo, że nie wykonywali oni czynności czasownikowych stanowiących o realizacji znamion przestępstwa rozboju kwalifikowanego, to byli oni świadomi zachowania pozostałych współsprawców, akceptowali ich działania i łączyli się z nimi, traktując je jak własne.

W doktrynie wskazuje się, że istota współsprawstwa oparta jest "na porozumieniu wspólnego wykonania czynu zabronionego przez dwie co najmniej osoby, z których każda odgrywa istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego" (zob. A. Wąsek, Kodeks karny, s. 235 i n.). Podobnie tę kwestię widzi P. Kardas,

pisząc, iż "istota współsprawstwa zasadza się na stworzeniu podstaw do przypisania każdemu ze współsprawców całości popełnionego wspólnie przez kilka osób przestępstwa, a więc także tego, co zostało realizowane przez innych współdziałających, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak jak gdyby sam "wykonał" czyn zabroniony (a więc zrealizował jego znamiona w całości własnoręcznie), niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających" (por. P. Kardas, [w:] Zoll (red.), Kodeks karny, s. 253) – podkr. SA. Oznacza to, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego (innych) współsprawcy (współsprawców) (post. SN z 1.3.2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 63).

Nie ulega wątpliwości, że w tej sprawie ustalenia Sądu meriti potwierdzają fakt współdziałania przestępnego oskarżonych T. B., M. B., P. C., M. C. i A. I. w trakcie popełniania przestępstwa usiłowania rozboju na stacji paliw (...) (...) ul. (...) we W. w dniu 3 lutego 2013r.

Po pierwsze oskarżeni M. C. i A. I. opowiedzieli pozostałym współoskarżonym o wcześniej dokonanych napadach na stacje paliw i sposobie ich dokonania. Każdy z nich miał zatem pełną świadomość, że nie chodzi tu o „zwykłą” kradzież ani też ograniczenie się do groźby lub przemocy bez wykorzystania narzędzi zastraszenia i wymuszenia na pokrzywdzonych spełnienia żądań napastników, i na ten scenariusz godzili się, skoro włączyli się do proponowanej przez oskarżonych

M. C. i A. I. akcji. Po wtóre współoskarżeni zaplanowali w mieszkaniu oskarżonego M. C. dokonanie tego konkretnego napadu rabunkowego i podzielenie się łupami. Przed udaniem się na stację paliw uzgodnili, że oskarżeni T. B. i M. B. pozostaną na zewnątrz niej na tzw. czatach.

W chwili rozpoczęcia realizacji przestępstwa do środka Stacji paliw weszli oskarżeni

P. C., M. C. i A. I.. Następnie oskarżony M. C. trzymając nóż w ręce zażądał od personelu stacji wydania pieniędzy. Ponadto wkrótce po tym został zatrzymany m.in. oskarżony P. C. u którego w kieszeni ujawniono nóż.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bez wątpienia ustalenia Sądu Okręgowego, że każdy ze współoskarżonych miał świadomość użycia noża podczas tego rozboju są trafne i znajdują potwierdzenie w dowodach, logicznej ich analizie oraz zasadach doświadczenia życiowego i zawodowego doświadczenia sędziowskiego. W szczególności podkreślić przy tym trzeba, że żadna z ujawnionych okoliczności nie daje podstaw do wnioskowania o powstaniu u C. zamiaru nagłego wykorzystania noża podjętego poza świadomością współsprawców.

Rozstrzygające zatem dla ustalenia słuszności ustaleń Sądu meriti w tej kwestii są wskazane już wyżej okoliczności, a w tym to że przecieź oskarżeni M. C. i

A. I. relacjonowali w jaki sposób dokonywali wcześniejszych, wspólnych napadów na inne stacje benzynowe, a zatem również oskarżeni M. B. i P. C. (a także T. B.) mieli świadomość, że musi być użyta przemoc i godzili się na użycie noża. Ponadto w odniesieniu do oskarżonego P. C. przekonanie to jest dodatkowo wzmocnione okolicznością, że tuż po napadzie ujawniono u niego nóż. Zgodnie wreszcie z wyjaśnieniami oskarżonego P. C., oskarżony

M. C. przed wyjściem na stację benzynową wydał kolegom dwa noże kuchenne. Po trzecie współoskarżeni dokonali podziału ról w rozboju, a powyższe okoliczność wyklucza jakiegokolwiek wątpliwości co do świadomości użycia noża i godzenia się na taki zamiar.

W związku z powyższym całkowicie chybione są zarzuty podnoszone w skargach apelacyjny części ze współoskarżonych jakoby ci spośród nich, którzy nie mieli w ręku noża, nie wypełnili znamion przypisanego im przestępstwa rozboju kwalifikowanego. Niczego w tej ocenie nie zmienia fakt braku bezpośredniej realizacji czynności czasownikowych przez każdego ze sprawców (o czym była już mowa we wcześniejszych uwagach dotyczących istoty współsprawstwa) skoro istniała pomiędzy współsprawcami oczywista i bezpośrednia więź nie tylko psychiczna ale także fizyczna, to ich zachowania znacznie wykraczały poza pomocnictwo i słusznie zostały przez Sąd meriti ocenione jako współsprawstwo.

Nie zasługuje na uwzględnienie również drugi z zarzutów apelacji wniesionej w imieniu osk. P. C., tj. zarzut rażącej niewspółmierności kary. Charakter i istota tego zarzutu zostały omówione w związku z apelacją T. B. i uwagi te są jak najbardziej aktualne także w odniesieniu do niniejszej apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd meriti trafnie wymierzył oskarżonemu

P. C. karę nie pomijając żadnej z dyrektyw jej wymiaru określonych w art. 53 k.k. Ponadto Sąd Okręgowy zastosował wobec tego oskarżonego nadzwyczajne złagodzenie kary, o którym mowa w art. 60 § 3 k.k. Natomiast żądanie obrońcy obniżenia wymierzonej oskarżonemu kary i zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jest zdecydowanie bezzasadne przede wszystkim ze względu na wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa. Oskarżony decydując się na dokonanie rozboju przy pomocy noża i we współdziałaniu ze współoskarżonymi potwierdził, że jest osobą zdemoralizowaną. Nie można zapomnieć i o tej okoliczności, że oskarżony był uprzednio dwukrotnie karany sędownie, a po zdarzeniu objętym tym postępowaniem jeszcze trzykrotnie. Powyższa okoliczność dowodzi, że w stosunku do oskarżonego P. C. nie tylko nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. W tym wypadku jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić dyrektywy prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Tak więc dokonana przez Sąd meriti ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych istotnych z punktu widzenia społecznej szkodliwości oraz winy i stopnia zawinienia, a także pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, jest zdaniem Sądu Apelacyjnego trafna i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Sąd zarzut rażącej niewspółmierności kary uznać należało za niezasadny w stopniu wręcz oczywistym.

Podobnie jak poprzednie apelacje również apelacja oskarżonego **M. C. (1)** nie zasługuje na uwzględnienie.

W rzeczywistości prawie wszystkie podniesione przez obrońcę zarzuty: w tym zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 54 § 1 k.k. (pkt. 1), prawa procesowego art. 7 (pkt. 2 lit. a), błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 3) oraz zarzut rażącej niewspółmierności kary (pkt 4) dotyczą problematyki kary i mają na celu wykazanie, że kara łączna pozbawienia wolności (6 lat i 2 miesiące) wymierzona oskarżonemu przez Sąd Okręgowy jest zbyt surowa.

Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak racjonalnie uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych dla złagodzenia wymierzonej oskarżonemu M. C. kary łącznej 6 lat i 2 miesiące pozbawienia wolności.

Kara ta i tak została ukształtowana w sposób dla oskarżonego korzystny, gdyż Sąd Okręgowy uwzględniając jego postawę polegającą na ujawnieniu okoliczności i osób biorących udział w usiłowaniu rozboju kwalifikowanego na stacji (...) (...) ul. (...) we W., zastosował wobec niego odnośnie do kary za ten czyn art. 60 § 3 k.k. Nie ma jednak żadnych podstaw, aby instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 1 k.k. stosować wobec oskarżonego także w odniesieniu do pozostałych czynów mu zarzucanych.

Sąd meriti w pełni poprawnie uwzględnił nie tylko dotychczasowy tryb życia tego oskarżonego ale również okoliczności popełnienia czynów jemu przypisanych. Nie sposób nie dostrzec, że według ustaleń tego Sądu oskarżony był jednym z pomysłodawców dokonywania rozbojów i właściwie w każdym z nich odgrywał wiodącą rolę posługując się nożem, kijem lub atrapą pistoletu.

Faktem jest, że w przypadku sprawców nieletnich i młodocianych ustawodawca wyraźnie daje pierwszeństwo dyrektywie prewencji indywidualnej. Nie oznacza to jednak automatycznej pobłażliwości dla sprawców nieletnich i młodocianych in genere, ponieważ kara musi być dobrana odpowiednio do "potrzeb" sprawy w zakresie oddziaływań wychowawczych (Wróbel (w): Zoll I, s. 713; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1981 r., I KR 51/81, OSNKW 1981, nr 10, poz. 53). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, realizacja dyrektywy wymiaru kary z art. 54 § 1 k.k. nie oznacza obowiązku orzeczenia wobec sprawcy młodocianego kary łagodnej (wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III KK 198/11, Biul. PK 2012, nr 1, s. 22-23).

Okolicznościami, które zdecydowanie sprzeciwiają się obniżeniu wymierzonej oskarżonemu kary to nade wszystko jego głęboka demoralizacja przejawiająca się właśnie w charakterze popełnionych przestępstw, wielości ich dokonania, ale także uprzednia karalność, co wskazuje, że oskarżony faktycznie nie zamierza zmienić swojej dotychczasowej drogi życia oraz stosunku do obowiązującego porządku prawnego.

Należy jeszcze raz przypomnieć, że o rażącej niewspółmierności kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. możemy mówić tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi więc o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak trafnie S.A. w Łodzi w wyroku z dnia 12.07.2000 r., II Aka 116/00, Prok.i Pr. 2002/1/29).

Biorąc pod uwagę powyższe oraz uwzględniając okoliczności tej sprawy oraz osobę oskarżonego z całą pewnością kary wymierzonej przez Sąd Okręgowy osk.

M. C. nie można oceniać jako rażąco niewspółmiernej.

Pozostały do omówienia zarzut (zarzut 2 b) - podnoszony niejako na marginesie całościowego wyводу apelacji - dotyczy kwestionowania zasadności przyjęcia przez Sąd meriti ustalenia, że oskarżony w dniu 2 lutego 2013r., wbrew przepisom ustawy udzielił oskarżonemu M. B. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,5 grama. Sąd Apelacyjny po dokonaniu niezbędnej kontrolnej analizy materiału dowodowego potwierdza prawidłowość decyzji Sądu pierwszej instancji co do uznania oskarżonego M. C. winnym popełnienia występku z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy bowiem stwierdzić, że wywody uzasadnienia skargi apelacyjnej stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu meriti, przedstawiającą własną, odmienną od ustalonej przez Sąd, wersję przebiegu zdarzeń, ale nie stwarzającą racjonalnych przesłanek do uznania ocen i wniosków dowodowych Sądu za dowolne. Jest to przy tym polemika przeplatana całkowicie subiektywnym przedstawianiem, w autorytatywnej formie, selektywnie dobranych okoliczności faktycznych, którym towarzyszy werbalne jedynie przeczenie ustaleniom Sądu.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bezspornie, że oskarżony M. C. w toku całego postępowania przyznawał się do popełnienia przestępstwa udzielania narkotyków oskarżonemu M. B., a jego wyjaśnienia korespondowały z relacją oskarżonego M. B. z dnia 4 lutego 2013r. Sąd meriti dał wiarę tym wyjaśnieniom, nie dając jednocześnie wiary zmienionym na rozprawie wyjaśnieniom oskarżonego M. B.. Sąd był uprawniony do takiej oceny zeznań tych oskarżonych jaką dokonał, a ocena ta nie wykracza poza art. 7 k.p.k.

W tym stanie rzeczy słusznym zapewne będzie przypomnienie w tym miejscu poglądu zawartego w tezie jednego z wyroków Sądu Najwyższego „Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd I instancji pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym” (wyrok z dnia 11/02/2004r. IV KK 323/03 LEX nr 84466).

Nie okazały się również trafne żadne z zarzutów apelacji oskarżonego **A. I. (1)**.

Obrońca podjął się pod każdym względem kontrowersyjnej próby wykazania, że skoro oskarżony A. I. w trakcie popełniania przestępstw opisanych w pkt IX-XI części wstępnej wyroku nie groził użyciem noża wobec pokrzywdzonych i nie miał zamiaru go użyć wobec nich, to nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. W żadnym wypadku nie sposób zaakceptować zaprezentowanej przez obrońcę konstrukcji logicznej.

Kwalifikowany typ rozboju (art.280 § 2 k.k.) polega na działaniu z posłużeniem się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym, bądź działaniu w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, a także dopuszczenie się rozboju wspólnie z osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem lub sposobem. Natomiast użyte w art. 280 § 2 sformułowanie "posługuje się" należy interpretować szerzej niż występujące w art. 159 k.k. określenie "używa". Używaniem jest faktyczne zastosowanie przedmiotu (np. zadanie nim ciosu), natomiast "posługiwaniem się" może być zarówno użycie, jak i straszenie przedmiotem (zademonstrowanie gotowości użycia broni, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu w celu pokonania oporu pokrzywdzonego; zob. wyrok SN z dnia 30 września 1975 r. VI KRN 33/75, OSNKW 1976, nr 1, poz. 3 z glosą T. Bojarskiego, PiP 1977, z. 1 oraz wyrok SN z dnia 9 grudnia 2002 r., II KKN 373/00, LEX nr 56921). Zresztą trafnie pojęcie „posługiwania się” wyjaśnił także Sąd I instancji (str. 26-27 uzasadnienia wyroku), więc nie ma w tym miejscu potrzeby dokonywania głębszej analizy tego wyrażenia.

Skoro oskarżony w toku postępowania karnego przyznał, że dokonując wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. C. napadów na stacje benzynowe zabierali oni ze sobą nóż (ale także zabierali kij i atrapę pistoletu) i okazywali te przedmioty pracownikom stacji w momencie żądania wydania mienia nie ma wątpliwości, że wypełnili oni znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. Istotne jest również to, że wersja oskarżonego została potwierdzona przez drugiego współsprawcę tych rozbojów

M. C..

W związku z tym nie ma podstaw do podważania przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu w pkt IX-XI wyroku, w tym w okolicznościach tej sprawy nie ma podstaw do wyeliminowania z konstrukcji prawnej postawy wymiaru kary ciągu przestępstw.

Podniesiona w apelacji tego oskarżonego argumentacja nie podważa trafności ustalenia Sądu meriti, że oskarżony A. I. popełnił wspólnie i w porozumieniu z oskarżonymi M. C., T. B., P. C. i M. B. przestępstwo rozboju kwalifikowanego w dniu 3 lutego 2013r. na stacji paliw (...) (...) ul. (...) we W.. Jedynym argumentem na który powołuje się obrońca są wyjaśnienia samego oskarżonego, w których twierdzi, że ani on ani też oskarżony M. C. nie mieli ze sobą wówczas noża.

W ocenie Sądu Apelacyjnego te jednak twierdzenia stoją w jaskrawej sprzeczności z zebrany w sprawie materiale dowodowym, z którego wynika, że do środka sali sprzedaży na owej stacji paliw weszli oskarżeni A. I., P. C. oraz M. C., który z nożem w ręku od razu wszedł za kasę, żądając wydania pieniędzy. Wprawdzie oskarżony stanowczo nie potwierdził posługiwania się przez sprawców nożem podczas rozboju w dniu 3 lutego 2013r., jednak taką okoliczność potwierdzili świadkowie – pracownicy Stacji paliw, ale także oskarżony M. C. i oskarżony P. C.. Nie sposób pominąć i tego, że skoro oskarżony A. I. wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. C. przed datą 3 lutego 2013r. dokonał 3 innych rozbojów posługując się nożem, to nielogiczne byłoby, aby przy okazji realizacji ostatniego rozboju na stacji (...) (...) ul. (...), którego byli przecież inspiratorami, odstępili oni od przyjętego wcześniej sposobu działania.

Ponadto obrońca w uzasadnieniu apelacji zakwestionował również wymiar kary łącznej wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu przestępstwa zarzucając, że orzeczona kara łączna jest rażąco surowa.

Sąd Apelacyjny nie znajduje jednak powodów dla podważenia słuszności oceny Sądu meriti i uznania kary temu oskarżonemu wymierzonej - nawet przy stwierdzeniu, że jest to kara surowa - za rażąco niewspółmiernie surową lub (tym samym) za karę niesprawiedliwą, jak również nie znajduje przesłanek do kolejnego nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Ustalenia Sądu meriti, w tym przedmiocie, są trafne i nie budzą zastrzeżeń. Warto tu ponownie przypomnieć, że dyrektywa z art. 54 k.k. nie zawiera obligatoryjnego nakazu łagodzenia lub nadzwyczajnego łagodzenia kary. Jeśli w ocenie sądu zachowanie sprawców wskazuje na ten poziom demoralizacji i deprawacji, że proces wychowania wymaga długotrwałego oddziaływania resocjalizacyjnego, art. 54 § 1 k.k. nie stoi na przeszkodzie wymierzenia kary surowej. Warto dodać, że stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu jest bardzo wysoki, co wyraża się już w samym uznaniu ich przez ustawodawcę za zbrodnie, a zatem czyny o zagrożeniu karą nie niższą od 3 lat pobawienia wolności. Oskarżony dopuścił się czterech takich zbrodni. Zmniejszenie oskarżonemu kary prowadziłoby w takim jak ten wypadku do poczucia bezkarności i w jakimś sensie opłacalności popełniania czynów tego rodzaju. Wzgląd zatem na prewencję ogólną musiał mieć w tej sprawie znaczący wpływ na surowość kary, brak bowiem konsekwencji w ściganiu zbrodni rozboju i pobłażliwość w ich karaniu, prowadzi nieuchronnie do ludzkich dramatów, krzywd często niemożliwych do całkowitego naprawienia. Oskarżony nie przekonał Sądu Apelacyjnego, że zasługuje na łagodniejsze potraktowanie, że daje szansę poprawy, a wręcz Sąd Apelacyjny jest przekonany, że jeżeli kara ta nie będzie surowa, oskarżony nie powróci do przestrzegania prawa i porządku społecznego. Powyższe jest tym bardziej uzasadnione, że przecież oskarżony był już karany sądownie za czyn z art. 280 § 1 k.k.

Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. i adw. M. Ś. wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych znajduje podstawę w art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze. Wysokość tego wynagrodzenia została wyliczona w oparciu o treść § 14 ust. 2 pkt 5 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uwzględniając okoliczność, że uiszczenie jakichkolwiek kosztów byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.